



# ŻYC EWANGELIA

II NIEDZIELA W. POSTU, \*C\* Łk 9,28b-36 \* 21.02.2016

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: "Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza". Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: "To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie". W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

*Zbyt wielu chrześcijan woli spotykać Boga w Jego domu, niż spotykać się z Nim we własnym nędznym mieszkaniu. Wolą klęczeć przez pewien czas, aby potem iść woja drogą, nie narażając się na ryzyko spotkania Go w każdej chwili. No tak. Bóg, który mieszka pod namiotem, nie przeszkadza, nie wchodzi nikomu w drogę. Pozostanie z Bogiem na górze może być piękne. Problem polega na tym, że On schodzi w pośpiechu. Sprowadza nas na ziemię, gdzie musimy wdychać wyzwiemy z rur wydechowych, do tłumu, który depta nam po piętach. I pośród tego zamieszania składa Ci propozycję: Dobrze mi tu. Jeśli chcesz, wejdę do twego domu... Popatrzmy razem na to, co jest w środku. On wie, co mówi... Być może nie bardzo chcemy Go słuchać.*

## ZADANIE NA TYDZIEŃ

**Do przemyślenia:** Czy moje wnętrze odpowiada moim zachowaniom? Czy przypadkiem nie żyję z maską nałożoną na twarz?

**Do wykonania:** Zaproszę Jezusa do mego wnętrza, by On je uporządkował i uleczył rany.

## W KALENDARZU LITURGICZNYM

### 22.02 (poniedziałek) Święto Katedry św. Piotra, Apostoła

Od IV w. chrześcijanie rzymscy znali i obchodzili święto Katedry świętego Piotra, wspominając, że Apostoł był biskupem tego miasta. W ten sposób składali hołd św. Piotrowi za to, że właśnie w Rzymie założył gminę chrześcijańską i miasto to obrał za stolicę chrześcijaństwa. Ponieważ jednak święto wypadło dawniej często podczas postu, dlatego w wielu stronach, np. w Galii, zaczęto je obchodzić 18 stycznia. Z biegiem lat ustaliły się zwyczajowo dwa święta: 18 stycznia Katedry św. Piotra w Rzymie, a 22 lutego Katedry św. Piotra w Antiochii. Według bowiem bardzo dawnej tradycji św. Piotr miał najpierw założyć swoją stolicę prymasa Kościoła Chrystusowego w Antiochii, gdzie przebywał kilka lat, zanim udał się ok. 42 roku do Rzymu i tam poniósł śmierć męczeńską. W 1558 roku papież Paweł IV ustalił ostatecznie 18 stycznia jako pamiątkę wstąpienia na tron rzymski św. Piotra, a 22 lutego na obchód święta objęcia stolicy w Antiochii. Oba święta obchodzone początkowo w Rzymie Paweł IV rozszerzył

obowiązkowo na cały Kościół łaciński.

### **23.02 (wtorek): Wsp. bł. Wincentego Frelichowskiego, prezbitera i męczennika**

Urodził się 22 stycznia 1913 r. w Chełmży. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1937 r. pełnił najpierw obowiązki kapelana biskupiego, później wikariusza parafii Wniebowzięcia NMP w Toruniu. 18 października 1939 r. aresztowany przez hitlerowców i osadzony w toruńskim Forcie VII, a następnie zesłany do obozów koncentracyjnych w Stutthofie, Sachsenhausen i Dachau. Niósł współwięźniom pociechę, spieszył z posługą kapłańską, wspomagał chorych. Potajemnie odprawiał msze św., spowiadał i rozdzielal Komunię św. Zażony tyfusem plamistym, zmarł 23 lutego 1945 r. Beatyfikował go w 1999 r. Jan Paweł II. Jego relikwie znajdują się także w naszym kościele.

### **25.02 (czwartek) Wspomnienie św. Cezarego z Nazjanzu, pustelnika**

Cezary urodził się w 330 r. w Azjanzos w pobliżu Nazjanzu (Kapadocja) i pochodził z rodziny świętych: ojciec - św. Grzegorz Starszy z Nazjanzu, matka - św. Nona, siostra - św. Gorgonia, brat - św. Grzegorz z Nazjanzu. Po ukończeniu miejscowych szkół udał się na dalsze studia do Aleksandrii (Egipt), gdzie uczył się astronomii, geometrii, a przede wszystkim medycyny. Powrócił do Konstantynopola i pełnił na dworze cesarskim urząd lekarza. Powierzono mu opiekę nad zdrowiem cesarzy Juliana Apostaty i Walensa. Cieszył się więc sławą wybitnego lekarza. Ówczesnym zwyczajem Cezary nie przyjął chrztu jako człowiek młody, ale dopiero po dojrzałym namyśle i przygotowaniu. Musiał prowadzić życie naprawdę budujące, skoro jego brat, św. Grzegorz z Nazjanzu, w swoich pismach nie szczędził mu pochwał. W roku 368 Bitynię w Małej Azji nawiedziło wielkie trzęsienie ziemi. Rozsypało się w gruzy wiele miast, zginęło wielu ludzi. Cezary, który właśnie wtedy tam się znalazł, ocalał. Dostrzegł w tym dla siebie ostrzeżenie, by się dłużej nie wahał. Katastrofa ta była przyczyną bezpośrednią przyjęcia przez niego chrztu świętego w wieku 38 lat. W roku 368 cesarz Walens mianował Cezarego kwestorem nad prowincją Bitynii. Oddał mu w zarząd wszystkie dobra i finanse. Święty wszakże niedługo pozostał na tym zaszczytnym urzędzie, gdyż rok później (369 r.) umarł. W testamencie zarządził, aby cały jego majątek rozdać pomiędzy ubogich. Kazanie na jego pogrzebie wygłosił jego brat, św. Grzegorz z Nazjanzu.

---

## **WARTO WIEDZIEĆ**

W bazylice św. Piotra w Rzymie za głównym ołtarzem, w absydzie, jest tron (katedra), na którym miał zasiadać św. Piotr. Do V w. znajdował się on w baptysterium tej bazyliki. Drogocenna relikwia składa się jedynie z wielu kawałków drewna, spojonych od dawna bogato zdobionymi płytami z kości słoniowej. Budowniczy bazyliki św. Piotra, Jan W. Bernini (+ 1680), zamknął ów tron w potężnej, marmurowej budowli. Ta katedra stała się symbolem władzy zwierzchniej w Kościele Chrystusa. Święto to jest z jednej strony aktem wdzięczności Rzymian za wyróżnienie ich miasta, z drugiej zaś strony - jest okazją dla wiernych Kościoła okazania następcom św. Piotra wyrazu czci. Tron, na którym zasiadał św. Piotr, obecny stale w kościele, gdzie papież odprawia nabożeństwa i sprawuje liturgię dnia, jest nieustannym świadectwem, że biskupi rzymscy mają tę samą władzę nad Kościołem Chrystusa, jaką miał Piotr. Współcześnie wśród chrześcijan istnieją jednak spory dotyczące zakresu władzy papieża. Z tego powodu Sobór Watykański I (1870) wydał następujące orzeczenie dogmatyczne: *"Nauczamy przeto i orzekamy, według świadectw Ewangelii, że Chrystus Pan bezpośrednio i wprost św. Piotrowi Apostołowi obiecał i powierzył prymat władzy nad całym Kościołem Bożym... Jeśli by tedy kto powiedział, że św. Piotr Apostoł nie jest przez Chrystusa Pana ustanowiony księciem wszystkich Apostołów i głową widzialną całego Kościoła walczącego, albo że otrzymał on od tego Pana naszego Jezusa Chrystusa wprost i bezpośrednio tylko honorowy a nie prawdziwy prymat władzy, niech będzie wyklęty".*